

Stało się to w co, nawet kilka tygodni temu, a na pewno w połowie sezonu, nikt nie dałby wiary. Giallorossi stracili bowiem drugie miejsce w tabeli na rzecz Lazio, spadając, po raz pierwszy w tym sezonie, na trzecią pozycję. Zespół Garcii zremisował 1-1 z Torino, wracając do ulubionego w nowym roku wyniku, podczas gdy rywale zza miedzy rozbili Empoli. Na gola z karnego Florenziego odpowiedział Maxi Lopez. Przy obydwu sytuacjach nie obeszło się bez kontrowersji.

TORINO - ROMA 1-1 (0-0)

0-1 Florenzi 58' - kar.

1-1 M.Lopez 64'

ROMA (4-3-3): De Sanctis - Florenzi, Manolas, Astori, Holebas - Pjanic (Ucan 85'), De Rossi, Nainggolan - Iturbe, Ibarbo (Yanga-Mbiwa 81'), Ljajic (Doumbia 75')

Ławka: Skorupski, Lobont, Spolli, Balzaretti, Cole, Paredes, Pellegrini, Verde, Sanabria

TORINO (3-5-2): Padelli - Maksimovic, Glik, Moretti - Bruno Peres (Molinaro 77'), Vives (Farnerud 79'), Gazzi, El Kaddouri, Darmian - Quagliarella, Martinez (Maxi Lopez 57')

Ławka: Castellazzi, Ichazo, Bovo, Jansson, Masiello, Gonzalez, Amauri

Żółte kartki: Vives, Maksimovic, Moretti, El Kaddouri, Gazzi (Torino), Manolas, Iturbe, De Rossi (Roma)

Autor: abruzzi